

PRAWIE 25 TYSIĘCY WNIOSKÓW W PROGRAMIE „MOJA WODA”. NAJWIĘCEJ W WOJEWÓDZTWIE ŚLĄSKIM

Piotr Biernacki, fot. WFOŚiGW w Katowicach

Z końcem października Wojewódzkie Fundusze Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej zakończyły przyjmowanie wniosków w programie „Moja Woda”. W skali kraju wpłynęło ich prawie dwadzieścia pięć tysięcy, a najwięcej – trzy tysiące osiemdziesiąt osiem – w województwie śląskim.

Dofinansowanie przydomowych instalacji retencyjnych cieszyło się tak ogromnym zainteresowaniem, że zwiększono przewidzianą pierwotnie pulę środków. Łączna kwota przyjętych wniosków opiewa bowiem na ponad 114 mln zł. Ze wspomnianej puli Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej zabezpiecza finansowanie w wysokości 110,2 mln zł, a wojewódzkie fundusze dodatkowo kwotę 4,67 mln zł.

– Dzięki temu nie zabraknie pieniędzy dla żadnej z prawie dwudziestu pięciu tysięcy rodzin, które złożyły do końca października prawidłowy wniosek o dofinansowanie – argumentował minister Michał Kurtyka.

Jak już wielokrotnie informowaliśmy, podstawowym celem wdrożenia programu jest łagodzenie skutków suszy oraz ograniczenie zagrożenia powodziowego przez budowę w gospodarstwach indywidualnych instalacji zatrzymujących deszczówkę. Każdy



OCHRONA KLIMATU. BĘDĄ DOTACJE RÓWNIEŻ DLA BUDYNKÓW WIELOLOKALOWYCH?

Piotr Biernacki, fot. Pixabay

Z początkiem nowego roku mają pojawić się możliwości pozyskania wsparcia, które obejmować będzie dofinansowanie zarówno termomodernizacji, jak i wymiany źródeł ciepła w budynkach wielorodzinnych. To nowy projekt Ministerstwa Klimatu, który pilotażowo ma być testowany w województwie zachodniopomorskim.

Jak zapowiedział szef tego resortu Michał Kurtyka, podczas konferencji w Rymaniu, nowy program ma dotyczyć budynków, w których znajduje się od trzech do siedmiu lokali. Wdrażany będzie przez wojewódzkie fundusze ochrony środowiska i gospodarki wodnej.

– Jego beneficjentem będą mogły zostać osoby fizyczne – właściciel lub współwłaściciel lokalu w budynku wielorodzinnym. Dofinansowanie obejmować będzie zakup i montaż nowego źródła ciepła pod warunkiem likwidacji nieefektywnych źródeł ciepła na paliwo stałe oraz zadania termomodernizacyjne, na przykład zakup i montaż stolarki okiennej i drzwiowej – sprecyzował wiceprezes Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Paweł Mirowski.

Program ma być zasadniczo oparty na pewnych rozwiązaniach znanych już z programu „Czyste Powietrze”.

właściciel domu jednorodzinnego, który do końca października złożył wniosek o dofinansowanie, będzie mógł otrzymać dotację do 5 tys. zł, ale nie więcej niż 80 proc. całkowitych kosztów przedsięwzięcia.

– Dzięki tym inwestycjom, uwzględniając zwiększony budżet, w gospodarstwach domowych zostanie zatrzymany ponad 1,2 mln metrów sześciennych wody opadowej rocznie. Pozwoli to wydatnie odciążać kanalizację i systemy dużej retencji, co zmniejszy ryzyko podtopień w wyniku ulewnych deszczów, a także przyczyni się do walki ze skutkami suszy – podkreślił wiceprezes NFOŚiGW Artur Lorkowski.

Pod koniec października Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach poinformował ponadto, że z uwagi na terminy rozpatrywania wniosków oraz specyfikę realizowanych inwestycji, maksymalny termin realizacji zadania został wydłużony do dwunastu miesięcy od dnia złożenia wniosku w wersji papierowej.

– Wprowadzona zmiana obejmuje wszystkich beneficjentów programu, którym udzielone zostało dofinansowanie oraz wnioskodawców, którzy nie uzyskali jeszcze dofinansowania. W przypadku braku potrzeby wydłużenia terminu realizacji zadania, termin ten pozostaje bez zmian – podkreślają przedstawiciele instytucji.

W BLACHOWNI CHCĄ CHRONIĆ BIORÓŻNORODNOŚĆ. REZYGNUJĄ ZE SPRZĄTANIA LIŚCI PRZED ZIMĄ



Piotr Biernacki, fot. Pixabay

Samorząd Blachowni włącza się w proekologiczne działania, które mają chronić lokalną florę i faunę. By to czynić, wzorem kilku innych polskich miast, urzędnicy rezygnują z jesiennych porządków i sprzątania zalegających na miejskich trawnikach liści.

– Sprzątanie liści jest działaniem szkodzącym ekosystemom – argumentują pracownicy urzędu miejskiego, podpierając swoją decyzję opiniami środowisk ekologicznych i naukowych.

Ci z kolei apelują, aby nie zabrakło ich szczególnie pod drzewami i krzewami. Jak podkreślają, opadające z drzew liście wraz z drobnymi gałązkami, nasionami czy owocami tworzą ściółkę, która stanowi zimowe schronienie dla zwierząt, przede wszystkim jeży.

– Jest też miejscem, w którym ssaki i ptaki poszukują pożywienia, na przykład nasion, larw owadów czy zimujących chrząszczy. Liściasta pokrywa chroni również rośliny przed mrozem do czasu, aż nie spadnie śnieg, a glebę przed przesuszeniem i wyjąłowieniem, gdyż zapobiega parowaniu, erozji i użyczeniu – twierdzą.

Decyzja urzędników nie oznacza, że w ogóle porządków nie będzie. Te czekają szlaki komunikacyjne, a liście z przestrzeni miejskiej znikną na wiosnę.



– Podobnie jak w programie „Czyste Powietrze” wysokość dotacji będzie uzależniona od dochodu. Dla podstawowego poziomu dofinansowania, czyli do 100 tys. zł, maksymalna kwota dotacji wyniesie do 20 tys. zł na wymianę źródła ciepła i dla zadań termomodernizacyjnych; do 25 tys. zł – na zakup i montaż pompy ciepła i dla zadań termomodernizacyjnych, a do 10 tys. zł – w przypadku wykonania samych zadań termomodernizacyjnych bez wymiany źródła ciepła – wyjaśniają urzędnicy NFOŚiGW.

Przy przyznawaniu dotacji uwzględniany ma być również podwyższony poziom dofinansowania, uzależniony od dochodu danego gospodarstwa. Kwalifikować się do niego będą wnioskodawcy, których dochód miesięczny na osobę nie przekracza w gospodarstwach wieloosobowych 1,4 tys. zł, a w jednoosobowym – 1,96 tys. zł.

– Dla podwyższonego poziomu dofinansowania maksymalna kwota dotacji wyniesie będzie do 32 tys. zł na wymianę źródła ciepła i dla zadań termomodernizacyjnych i do 15 tys. zł na wykonanie działań termomodernizacyjnych, bez wymiany źródła ciepła. Co więcej, w przypadku likwidacji starego nieefektywnego źródła ciepła na paliwo stałe, możliwe będzie uzyskanie dotacji do 5 tys. zł na zakup i montaż mikroinstalacji fotowoltaicznej – dodają przedstawiciele instytucji.

„ZIELONA EKOBAZA NA WESOŁEJ” JUŻ GOTOWA. UCZNIOWIE ZE ZŁOCHOWIC MAJĄ PIĘKNĄ PRACOWNIĘ

Piotr Biernacki, fot. SP im. Juliana Tuwima w Złochowicach

W Szkole Podstawowej im. Juliana Tuwima w Złochowicach zakończył się remont jednej z klas. Powstała zielona pracownia, w której uczniowie będą mogli w komfortowych warunkach podnosić swoją wiedzę z nauk przyrodniczych, biologicznych, ekologicznych, geograficznych, chemiczno-fizycznych czy geologicznych.

Modernizację i doposażenie pracowni wsparł Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Szkoła jest bowiem jednym z tegorocznych laureatów organizowanego przez tę instytucję już od wielu lat konkursu „Zielona Pracownia”. Na stworzenie ciekawego i ekologicznego miejsca nauki w placówce oświatowej można w nim uzyskać do 30 tys. zł dotacji. Na początku roku uznanie przedstawiciele Funduszu znalazła także sama koncepcja złochowickiej inwestycji. W tym zakresie przyznano 7,5 tys. zł.

– Dofinansowanie otrzymały projekty, które w znaczny sposób wpłyną na polepszenie warunków nauczania oraz wyróżniły się kreatywnością i pomysłowością w sposobie zagospodarowania pracowni. Jesteśmy zaszczyceni, że znaleźliśmy się w gronie zwycięzców tego konkursu. Dzięki wygranej uczniowie będą mogli korzystać ze wspaniale wyposażonej, pięknej pracowni na miarę XXI wieku. Mamy nadzieję, że odkrywanie świata nauki będzie dla nich od tej pory przyjemnością – cieszy się Małgorzata Ślawuta, dyrektor placówki.

„Zielona ekobaza na Wesołej” jest jednym z pięćdziesięciu ośmiu takich przedsięwzięć z obszaru województwa zakwalifikowanych w tym roku do dofinansowania. Na budowę wszystkich pracowni przeznaczono z Funduszu ponad 1,7 mln zł.

– Pomysł, wykorzystanie przestrzeni, funkcjonalność, estetyka, kreatywność, innowacyjność rozwiązań, różnorodność pomocy dydaktycznych, wyposażenia i sprzętu – to główne elementy, które ocenialiśmy przy wyborze Zielonych Pracowni – wyjaśnia Tomasz Bednarek, prezes WFOŚiGW w Katowicach.

Poza szkołą w Złochowicach, na terenie powiatu kłobuckiego nagrodzono także inicjatywę „Las wiedzy – ekologiczna podróż” ze Szkoły Podstawowej nr 1 im. Władysława Sebyły w Kłobucku, „Młodego Odkrywcy” ze Szkoły Podstawowej im. Władysława Reymonta w Starokrępicach oraz „Pracownię Eko-Janek”, zgło-



soną przez Gminny Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 1 w Popowie.

kolą Kopernika we Wrzosowej.

W powiecie częstochowskim natomiast uznanie znalazły dwie koncepcje – „Ciekawi świata” ze Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Kościuszki w Mstowie oraz „Wrzosowisko to nie wszystko – Zakątek zapylaczy”, którą realizuje Szkoła Podstawowa im. Mi-

Jak dotychczas, przez sześć edycji konkursów „Zielona Pracownia Projekt” oraz „Zielona Pracownia”, Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach przeznaczył ponad 10,2 mln zł na utworzenie trzystu ośmiu zielonych pracowni w województwie śląskim.

DODATKOWE 100 MILIONÓW ZŁOTYCH NA WSPARCIE FOTOWOLTAIKI JESZCZE W TYM ROKU

Piotr Biernacki, fot. Fotolia

Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej zwiększył pulę środków dostępną na dotacje do budowy mikroinstalacji fotowoltaicznych w programie „Mój Prąd”. Instytucja dołożyła dodatkowo 100 mln zł do wcześniej prognozowanego budżetu.

Inicjatywa, która wystartowała w drugiej połowie ubiegłego roku, przewiduje dofinansowanie przydomowych źródeł wytwarzania energii sumą miliarda złotych. Skierowana jest do osób fizycznych, którzy chcą wytwarzać prąd na własne potrzeby. Potencjalni beneficjenci mogą się starać o dotacje na budowę instalacji fotowoltaicznych o mocy od 2 do 10 kW. Dofinansowania sięgają nawet 50 proc. wszystkich kwalifikowanych kosztów przedsięwzięcia, jednak jej nieprzekraczalny pułap określono na wysokości 5 tys. zł.

Program „Mój Prąd” cieszy się tak dużym zainteresowaniem, że limit zakładanego budżetu już się wyczerpał. Dokładnie 6 listopada do instytucji wpłynął dwustutysięczny wniosek. NFOŚiGW postanowił jednak nie przerywać trwającego do 18 grudnia naboru, a dołożyć do tej puli jeszcze bonusowe 10 proc. pieniędzy.

– Wychodząc naprzeciw oczekiwaniom naszych wnioskodawców i wywiązując się z obietnicy zakończenia naboru dopiero za nie-

co ponad miesiąc, zdecydowaliśmy wspólnie z Ministerstwem Klimatu i Środowiska o zwiększeniu puli dostępnych środków w „Moim Prądzie”. Dodatkowo 100 mln zł to szansa dla kolejnych dwudziestu tysięcy osób – mówił na niedawnej konferencji wiceprezes NFOŚiGW Paweł Mirowski.

Same wnioski można składać w tradycyjnej, papierowej formie lub też online, za pośrednictwem portalu gov.pl. Aby móc jeszcze skorzystać z takiego rozwiązania trzeba posiadać profil zaufany. Mogą to też uczynić za nas instalatorzy firm, które mają podpisaną z NFOŚiGW porozumienie o współpracy w ramach programu.

Warunkiem koniecznym przyznania dotacji jest zawarcie umowy z zakładem energetycznym i dystrybutorem energii. Ma ona kompleksowo regulować kwestie związane z wprowadzeniem do sieci energii elektrycznej wytworzonej z przydomowej mikroinstalacji.

– Nie dziwi nas ogromne zainteresowanie fotowoltaiką i lawina wniosków o dotację do 5 tys. zł. Cieszy mnie, że rośnie świadomość naszego społeczeństwa, że ekologia po prostu się opłaca. Korzystanie z własnego prądu, produkowanego ze słońca, przekłada się na oszczędności w portfelu, ale są to też wymierne korzyści dla środowiska. Inwestycje w odnawialne źródło energii w ramach „Mojego Prądu” przyczynią się do redukcji CO2 aż



o miliard kilogramów rocznie – komentuje minister klimatu i środowiska Michał Kurtyka.

Jak podkreślają przedstawiciele resortu, choć finał tegorocznego naboru nieuchronnie się zbliża, to już dzisiaj jest pewne, że program będzie miał swoją kontynuację w kolejnym roku. Co więcej, nowa odsłona ma dawać potencjalnym beneficjentom dużo szerszy wachlarz możliwości.



Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Treści zawarte w publikacji nie stanowią oficjalnego stanowiska organów Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.



Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Treści zawarte w publikacji nie stanowią oficjalnego stanowiska organów Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.